



Sygn. akt III CK 586/04

## **WYROK**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 maja 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Antoni Górski*

*SSN Barbara Myszka*

w sprawie z powództwa "W.(...)" - sp. z o. o. w K.

przeciwko R.(...) - sp. z o.o. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 maja 2005 r., kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 kwietnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację; zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 1200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Strona powodowa – W. (...) Spółka z o. o. w K. domagała się zasądzenia od strony pozwanej R.(...) Spółki z o. o. w K. kwoty 39.676,56 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami postępowania. W uzasadnieniu podała, że strony zawarły umowę o remont drogi dojazdowej do hotelu Piast. Strona pozwana jako

wykonawca nie przystąpiła do robót, co było powodem odstąpienia od umowy przez powoda jako zamawiającego.

Na dochodzoną kwotę składają się:

- 19.376,56 zł – różnica pomiędzy wynagrodzeniem, które powód zapłacił następnemu wykonawcy robót, a tym które strony uzgodniły w umowie
- 20.300 zł – z tytułu dodatkowych strat powoda związanych z opóźnieniem w wykonaniu remontu oraz utrudnieniami w korzystaniu z drogi.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 30 grudnia 2003 r. oddalił powództwo. Sąd ten poczynił następujące ustalenia faktyczne: Strona powodowa jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w K. Na rzecz każdorazowego właściciela (użytkownika) tej nieruchomości została ustanowiona służebność drogi koniecznej przez sąsiednią nieruchomość gminną, obecnie w dzierżawie F.(...) Spółki z o. o. w K. Powód podjął się remontu drogi i w tym celu w dniu 19 lipca 2003 r. zawarł umowę ze stroną pozwaną. Zakres prac określał załącznik do umowy. Koszt wykonania remontu strony ustaliły na kwotę 60.000 zł, termin zakończenia prac na dzień 31 lipca 2002 r. Zgodnie z postanowieniami umowy zamawiający miał przekazać wykonawcy front robót. Zamawiający udzielił wykonawcy pełnomocnictwa do występowania przed wszystkimi organami administracji w sprawach związanych z wykonaniem umowy.

W dniu 23 lipca 2002 r. pracownicy pozwanego przybyli na miejsce robót wraz ze sprzętem budowlanym. Nie doszło jednak do rozpoczęcia remontu wobec sprzeciwu przedstawiciela Spółki F. (...) – dzierżawcy nieruchomości, przez którą przebiega droga. Na miejsce zdarzenia została wezwana policja. Wobec stanowczej postawy przedstawiciela dzierżawcy strona pozwana zwróciła się do powoda o protokolarnie przekazanie terenu budowy. W odpowiedzi powód wezwał kontrahenta do wykonania umowy wyrażając pogląd, że teren robót został mu już przekazany w formie ustnej, co wobec braku wymogu szczególnej formy jest skuteczne i nakłada na wykonawcę obowiązek przystąpienia do prac. W kolejnej wymianie korespondencji pozwany wezwał powoda do zgłoszenia planowanego remontu właściwym organom gminy, oraz przedłożenia oświadczenia spółki F.(...), że wyraża zgodę na remont ponadto wyjaśniał powodowi, że treść łączącej ich umowy nie upoważnia do przyjęcia, że to pozwany w oparciu o udzielone mu pełnomocnictwo obowiązany jest dokonać zgłoszenia remontu, organom nadzoru budowlanego (co sugerował powód). W dniu 2 sierpnia 2002 r. strona powodowa pisemnym oświadczeniem odstąpiła od umowy z pozwanym. Roboty zostały wykonane przez innego wykonawcę w późniejszym terminie.

Oceniając skutki odstąpienia od umowy przez stronę powodową Sąd Okręgowy wskazał, że sam fakt opóźnienia przez wykonawcę z wykonaniem robót tak dalece, że nie jest prawdopodobne by roboty te zostały wykonane w czasie umówionych, stanowi podstawę do odstąpienia od umowy przez zamawiającego w oparciu o przepis art. 635 k.c.

Strona, którą odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania (art. 494 k.c.). Do zasad odpowiedzialności stosuje się art. 471 k.c. Dłużnik zobowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność kontraktowa oparta jest na winie dłużnika i to winie domniemanej. Dłużnik może zwolnić się z odpowiedzialności za szkodę w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, gdy zdoła wykazać, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nie jest następstwem okoliczności, za które w ramach danego stosunku kontraktowego ponosi odpowiedzialność.

Za powstanie okoliczności, które spowodowały niewykonanie zobowiązania przez pozwanego zdaniem Sądu Okręgowego pełną odpowiedzialność ponosi strona powodowa. Strona powodowa, jako zamawiający, nie przekazała wykonawcy terenu budowy, co umożliwiłoby przystąpienie przez zobowiązanego do wykonania umówionych prac. Strona powodowa nie wywiązała się też z obowiązku zgłoszenia planowanego remontu właściwemu organowi nadzoru budowlanego, który to obowiązek wynika z art. 30 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2000 r. Nr 106, poz. 1126 z późn. zm.). Rozpoczęcie robót przy braku takiego zgłoszenia naraziłoby wykonawcę na odpowiedzialność karno-administracyjną. Sąd Okręgowy odwołał się też do treści art. 18 ustawy Prawo budowlane, zgodnie z którym do obowiązków inwestora należy zorganizowanie procesu budowy. Zawiera się w tym również konieczność uzyskania stosownych pozwoleń budowlanych bądź dokonania innych czynności administracyjno-prawnych wymaganych przez prawo budowlane. Obciążenie tymi obowiązkami wykonawcy nie jest wykluczone, ale wymagałoby w tym przedmiocie umowy szczególnej. Analizując treść łączącej strony umowy na tle okoliczności jej zawarcia na zasadach określonych w art. 65 § 2 k.c. nie sposób zgodzić

się z powodem, że to na pozwanym spoczywał obowiązek zgłoszenia organom administracyjnym robót objętych umową. Zwłaszcza nie wskazuje na to treść pełnomocnictwa zawarta w § 8 umowy z dnia 19 lipca 2002 r.

Apelacje strony powodowej od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2004 r. Sąd Apelacyjny uznał wyrok Sądu pierwszej instancji za prawidłowy zarówno jak chodzi o ustalenia faktyczne jak i wnioski prawne. Ocena ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że powód nie wykonał względem pozwanego obowiązków wynikających z umowy. Powodowi nie przysługuje roszczenie odszkodowawcze, albowiem to nie pozwany lecz powód ponosi odpowiedzialność za niewykonanie umowy.

Kasacja powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego oparta została na obu podstawach wymienionych w art. 393<sup>1</sup> k.p.c.

W kasacji zarzucono naruszenie prawa materialnego: art. 65 § 1 i § 2 k.c., 353 § 1 k.c., 353 k.c., 354 § 1 i § 2 k.c., 471 k.c., 472 k.c., 476 k.c., 483 § 1 k.c., 484 § 1 k.c., 491 § 1 k.c., 494 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że:

Strona pozwana posiadała uprawnienie do niewykonania zobowiązania wynikającego z zawartej ze stroną powodową umowy, z uwagi na sprzeciw osoby trzeciej nie będącej stroną wymienionej umowy.

Strona powodowa nie ma względem strony pozwanej roszczenia o zapłatę odszkodowania w wysokości objętej żądaniem pozwu pomimo tego, iż jak ustalono w ramach niniejszego postępowania F.(...) Sp. z o. o. nie była stroną zawartej umowy o wykonanie remontu drogi, oraz zdaniem strony powodowej w żadnym razie nie miała uprawnienia – wynikającego z określonego stosunku materialnoprawnego – do sprzeciwiania się realizacji przedmiotowej umowy zawartej przez strony.

Strona powodowa nie poniosła określonej w pozwie szkody, wynikającej z konieczności zawarcia kolejnej umowy o wykonanie remontu z innym wykonawcą, za zapłatą wyższego wynagrodzenia, mimo że strony w umowie zastrzegły karę umowną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Strony w zawartej umowie nie uzgodniły tego, że to na stronie pozwanej będzie ciążył w ramach udzielonego pełnomocnictwa obowiązek wypełnienia wszelkich obowiązków wynikających z przepisów prawa budowlanego w szczególności dokonania we właściwym urzędzie zgłoszenia zamiaru rozpoczęcia prac remontowych, do doprowadziło do błędnej wykładni postanowień umowy.

W kasacji podniesiono także zarzut naruszenia przepisów postępowania, co miało mieć istotny wpływ na wynik sprawy:

Art. 233 § 1 przez dowolną ocenę i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, poczynienie ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, zwłaszcza przez przyjęcie, iż strona powodowa nie dopełniła wszelkich ciążących na niej z mocy umowy obowiązków, wbrew złożonym w tym zakresie zeznaniom pracownika strony pozwanej – świadka K. P., w konsekwencji powstanie błędu w ustaleniach faktycznych po legającego na przyjęciu, iż zgromadzony w niniejszej sprawie materiał do dowodowy uzasadnia pogląd, iż nie było zamiarem stron zobowiązanie pozwanej Spółki do dokonania wszelkich wymaganych prawem czynności o charakterze formalnym, niespełnienie przez stronę pozwaną świadczenia nastąpiło z przyczyn leżących po stronie powodowej, nie nastąpiło przekazanie terenu robót, sprzeciw Spółki F.(...) fizycznie uniemożliwił realizację umowy, o czym miał świadczyć m.in. przyjazd Policji, Spółka F.(...) miała uprawnienie do wniesienia sprzeciwu w niniejszej sprawie, oraz że konieczne było protokolarne przekazanie terenu robót, a w konsekwencji, że wykonawca uprawniony był do powstrzymania się od spełnienia własnego świadczenia, strona powodowa nie dopełniła wszelkich ciążących na niej z mocy umowy obowiązków, wbrew zeznaniom pracownika strony pozwanej świadka K. P. w tym zakresie.

Art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nienależyte wyjaśnienie w uzasadnieniu podstawy prawnej wyroku, a zwłaszcza ustalenie, że Spółka F.(...) miała uprawnienie do wniesienia sprzeciwu, oraz że konieczne było protokolarne przekazanie terenu robót, a w konsekwencji przyjęcie iż wykonawca uprawniony był do wstrzymania się od świadczenia.

Art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji zasadniczej części zarzutów apelacji tj. zarzutów naruszenia art. 65 § 2 k.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. oraz błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, iż sprzeciw Spółki F.(...) fizycznie uniemożliwił realizację umowy, o czym miał świadczyć m.in. przyjazd Policji, Spółka F.(...) miała uprawnienie do wniesienia sprzeciwu w niniejszej sprawie, oraz że wykonawca uprawniony był do powstrzymania się od spełnienia świadczenia, strona powodowa nie dopełniła wszelkich ciążących na niej z mocy umowy obowiązków, wbrew zeznaniom pracownika strony pozwanej - świadka K. P. w tym zakresie i uzasadnienie ich nierozpoznania stwierdzeniem, iż pozostałe zarzuty apelacji są bezprzedmiotowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pierwszy zarzut kasacji dotyczy przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że strona pozwana miała uprawnienie do niewykonania zobowiązania. Zarzut jest bezzasadny, gdyż Sąd Apelacyjny wcale nie przypisał stronie pozwanej uprawnienia do niewykonania zobowiązania, uznał natomiast, że niewykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności za którą ponosi odpowiedzialność strona powodowa, a nie pozwana.

Drugi zarzut dotyczy przyjęcia, że strona powodowa nie ma względem strony pozwanej roszczenia o zapłatę odszkodowania. Powód odstąpił od umowy. Stosownie do art. 494 k.c. odstępującemu od umowy przysługuje roszczenie odszkodowawcze. Do odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 494 k.c. ma zastosowanie art. 471 k.c. Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik może zwolnić się od odpowiedzialności wykazując, że niewykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, że przyczyną niewykonania przez pozwanego zobowiązania remontu drogi była odmowa zezwolenia na wejście ekipy remontowej wraz ze sprzętem, przez osobę trzecią władającą nieruchomością, po której przebiega droga. W ocenie Sądów obu instancji okoliczność ta obciążała wyłącznie powoda, a w żadnym stopniu pozwanego, gdyż umowa stron nakładała na powoda obowiązek przekazania terenu robót pozwanemu. Przy poczynionych ustaleniach faktycznych ocena, że powód wykazał okoliczność zwalniającą go od odpowiedzialności za szkodę nie narusza art. 471 k.c., art. 494 k.c. ani innych przepisów prawa materialnego, przytoczonych w kasacji.

Następny zarzut, odnoszący się do zagadnienia wykazania przez powoda szkody dochodzonej pozwem, jest chybiony, ponieważ wysokość szkody poniesionej przez powoda nie może mieć znaczenia wobec egzoneracji pozwanego.

Kolejny zarzut dotyczy zagadnienia, która ze stron miała obowiązek zgłoszenia władzy administracyjnej zamiaru wykonywania robót budowlanych. Okoliczność ta mogła mieć o tyle istotne znaczenie, że z materiału dowodowego wynika, że przedstawiciele osoby trzeciej władającej gruntem, tj. Spółki F.(...) odmowę wpuszczenia ekipy remontowej na grunt uzasadniali brakiem legitymacji w postaci dowodu zgłoszenia robót, więc być może, gdyby takie zgłoszenie dokonane zostało w odpowiednim czasie, teren robót zostałby udostępniony.

W umowie stron jasno zostało określone, że przekazanie terenu budowy stanowi obowiązek powoda. Wprawdzie w § 8 pkt 3 umowy powód udzielił pozwanemu pełnomocnictwa do występowania przed wszelkimi organami administracyjnymi w

sprawach związanych z wykonaniem umowy, ale Sąd Apelacyjny ma rację, że brak jest podstaw do wnioskowania z faktu udzielenia tego pełnomocnictwa, że pozwany zobowiązał się do dokonania czynności przygotowawczej jaką było zgłoszenie zamiaru wykonywania robót właściwemu organowi. Należy nadto zauważyć, że umowa została przez strony zawarta 19 lipca 2002 r. Zgodnie z § 4 umowy powód miał przekazać teren robót pozwanemu w dniu 22 lipca, a pozwany zobowiązał się do wykonania całości robót do dnia 31 lipca. Wedle art. 30 ust. 5 ustawy – Prawo budowlane do wykonywania robót budowlanych można przystąpić, jeżeli w terminie 30 dni od dnia doręczenia zgłoszenia właściwy organ nie wniesie, w drodze decyzji, sprzeciwu. Biorąc pod uwagę powyższe terminy powód powinien dokonać zgłoszenia w odpowiednim czasie przed zawarciem umowy. Nie można domniemywać, że pozwany przyjął na siebie obowiązek, który powinien być wykonany przez drugą stronę umowy, jeszcze przed jej zawarciem.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący wskazuje, że jego zdaniem, błędne jest ustalenie, że nie przekazał stronie pozwanej terenu budowy. Skarżący twierdzi, że ustalenie to jest sprzeczne z zeznaniami świadka Krzysztofa P.. Świadek zeznał, że miał być kierownikiem budowy i w dniu 23 lipca wraz z ekipą i sprzętem stawił się na miejscu. Przedstawiciel dzierżawcy nieruchomości – Spółki F.(...) zabronił jakichkolwiek prac i wezwał policję. Przez kilka godzin trwały sprzeczki i pertraktacje między przedstawicielami strony powodowej i Spółki F.(...), które nie przyniosły rezultatu. Przedstawiciel strony powodowej domagał się „żebyśmy na siłę robili”. Świadek nie zgodził się i ekipa remontowa odjechała. Wbrew twierdzeniom skarżącego zeznania świadka K. P. nie tylko nie są sprzeczne z ustaleniem, że powód nie przekazał terenu, ale potwierdzają trafność tego ustalenia i trafność oceny, że nieprzekazanie terenu robót spowodowało niewykonanie zobowiązania przez pozwanego. Wskazanie terenu z radą, aby siłą przełamać opór osoby sprzeciwiającej się wejściu nań nie jest przekazaniem terenu.

Skarżący zdaje się przywiązywać dużą wagę do tego czy uprawniony był sprzeciw Spółki F.(...) przeciwko przystąpieniu do remontu drogi. Kwestia ta, podnoszona zarówno w zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jak i art. 328 § 2 k.p.c. i 378 § 1 k.p.c. dotyczy stosunków między powodem i Spółką F.(...). Mogłaby mieć znaczenie, gdyby powód dochodził odszkodowania od Spółki F.(...). Okoliczność ta jest bez znaczenia dla oceny zachowania pozwanego. Pozwany nie miał prawa oceniać wzajemnych stosunków prawnych między powodem a Spółką F.(...). W sytuacji, w której Spółka F.(...), władająca nieruchomością sprzeciwiała się wejściu na grunt ekipy

remontowej, przystąpienie pozwanego do remontu drogi byłoby co najmniej samowolnym naruszeniem posiadania, a być może także norm prawa karnego. Okoliczność, że pozwany działałby z upoważnienia powoda nie ma znaczenia, gdyż nawet właścicielowi gruntu nie wolno samowolnie naruszać posiadania posiadacza zależnego, a nawet posiadania osób nie mających względem niego skutecznego prawa, tym bardziej nie wolno tego czynić osobie, której przysługuje jedynie ograniczone prawo rzeczowe.

Zbędne jest rozważanie czy obowiązkiem powoda było protokolarne przekazanie terenu robót pozwanemu, czy wystarczało przekazanie przez czynności faktyczne, gdyż ewidentne jest, że do przekazania w ogóle nie doszło.

Prawidłowość ustalenia faktycznego, że powód nie przekazał terenu robót pozwanemu nie nasuwa wątpliwości. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku dostatecznie wyjaśnia jego podstawę faktyczną i prawną. Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę w granicach apelacji. Zatem także zarzuty kasacji dotyczące naruszenia przepisów postępowania: art. 233 § 1, 328 § 2 i 378 § 1 k.p.c. nie są usprawiedliwione.

Z powyższych względów na mocy art. 393<sup>12</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.